

Sygn. akt III AUa 478/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Sędziowie: SSA Mirosław Godlewski

SSA Beata Michalska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 listopada 2015 r. w Ł.

sprawy **A. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddziałowi w W.**

o emeryturę

na skutek apelacji A. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 20 stycznia 2015 r. sygn. akt VI U 905/14

oddala apelację.

Sygn. akt: III AUa 478/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. decyzją z 21 maja 2014 r. odmówił A. S. prawa do emerytury na podstawie przepisów ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t.: Dz.U. z 2015r., poz.748), ponieważ nie osiągnął do dnia 1 stycznia 1999r. wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego w wymiarze 25 lat. Wnioskodawca odwołał się od tej decyzji 3 czerwca 2014r., argumentując, że w latach 1971-1972 w czasie wakacji szkolnych zamieszkiwał i pracował w gospodarstwie rolnym należącym do jego ciotki. Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie mu prawa do emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, wskazując, iż na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca udowodnił 24 lata, 9 miesięcy i 23 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym staż pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 16 lat i 15 dni. Organ rentowy odmówił uwzględnienia do stażu okresu pracy w gospodarstwie rolnym stryjenki H. S. , wskazując, że praca dorywcza w tym gospodarstwie w okresach przerw wakacyjnych nie może zostać uznana za pracę wykonywaną przez domownika.

Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z 20 stycznia 2015r., w sprawie VIU 905/14, oddalił odwołanie .

Rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

A. S. złożył w dniu 24 kwietnia 2014 r. wniosek o emeryturę. W dniu 17 stycznia 2014 r. ukończył 60 lat. Nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Jak ustalił Sąd Okręgowy, w okresie od 1 września 1969 r. do 30 czerwca 1972 r. uczęszczał do szkoły zawodowej w U.. W tym czasie wraz z rodzicami mieszkał w T.. W okresach wakacyjnych jeździł do zamieszkałej w R. w odległości 10 km ciotki H. S., gdzie zamieszkiwał i pomagał w pracach w gospodarstwie rolnym przez nią prowadzonym. Mąż stryjenki zmarł w 1966 r., ciotka została sama z małymi dziećmi. Gospodarstwo miało ponad 7,40 ha powierzchni. Stryjenka uprawiała w nim zboża oraz hodowała zwierzęta gospodarskie. Wnioskodawca pomagał w pracach polowych oraz przy obrządki zwierząt co najmniej 4 godziny dziennie. Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania świadków N. J. i K. G.. N. J., sąsiadka H. S., zeznała, że widywała wnioskodawcę w wakacje w latach 70-tych, ponieważ wraz z mężem brała wodę pitną od sąsiadki. A. S. pracował rano i w południe, pomagał ciotce. Nie potrafiła powiedzieć, czy pracował w gospodarstwie co najmniej 4 godziny dziennie. K. G. też podała, że wnioskodawca pomagał w wakacje stryjence przy pracach polowych i przy zwierzętach. Widziała go w polu, jak wiązał snopki. W ocenie świadka, prace w gospodarstwie zajmowały mu co najmniej 4 godziny dziennie.

W uzasadnieniu stanu prawnego przywołano art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którymi prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym przysługuje urodzonym po 31 grudnia 1948 r. po osiągnięciu przez nich wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40 wieku emerytalnego tj. 60 lat (dla mężczyzn), o ile przed 1 stycznia 1999 r. spełnili przesłanki stażowe – a więc wykazali łączny staż ubezpieczenia wynoszącym odpowiednio dla mężczyzn, co najmniej 25 lat, i piętnastoletni staż pracy w warunkach szczególnych (wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na danym stanowisku), oraz którzy nie przystąpili do OFE, ewentualnie złożyli wniosek o przekazanie zgromadzonych na rachunku tego Funduszu środków na dochody budżetu państwa.

Sąd Okręgowy badał, czy wypracowany przez wnioskodawcę niekwestionowany staż pracy wynoszący na 1 stycznia 1999r. - 24 lata, 9-cy i 23 dni może być uzupełniony w trybie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględnieniu podlegają między innymi przypadające przed 1 stycznia 1983r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia – traktowane jak okresy składkowe - jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. W orzecznictwie - zarówno Sądu Najwyższego jak też sądów powszechnych - ukształtował się pogląd, iż o uwzględnieniu, przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.), przesądza wystąpienie dwóch okoliczności, a mianowicie: wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika" z art.6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie. Powyższe oznacza konieczność wykazania przez ubezpieczonego pracy co najmniej po 4 godziny dziennie i ustalenia, że stanowiła istotny wkład w prowadzenie gospodarstwa, w którym osoba zainteresowana co najmniej miała możliwość codziennego wykonywania w nim prac związanych z prowadzoną działalnością rolniczą, a ściślej była w tym czasie gotowa do świadczenia w nim pracy. W ocenie Sądu Okręgowego, postępowanie dowodowe wykazało, że w spornych wakacyjnych okresach odwołujący się zamieszkiwał u H. S. na terenie przedmiotowego gospodarstwa rolnego i świadczył pracę w wymiarze co najmniej czterech godzin. Nie spełnił jednak przesłanki domownika z art.6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, gdzie przez domownika - rozumie się osobę bliską rolnikowi, która: ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. Jak ustalił Sąd Okręgowy, odwołujący się przy okazji wakacji spędzanych u rodziny wykonywał pewne polecane mu czynności, mające charakter pomocy rodzinnej. Nie był jednak domownikiem, który pozostawał z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym. Przebywał tam tylko w okresach wakacyjnych, nie zamieszkiwał na stałe. Przebywanie podczas wakacji u stryjenki należy traktować jako pobyt tymczasowy, ale nie zamieszkiwanie z zamiarem stałego pobytu. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do

przyjęcia, że dowodzony przez wnioskodawcę okres pracy w gospodarstwie rolnym (...), jako okres uzupełniający, podlega zaliczeniu do wykazanego ogólnego stażu pracy. Dlatego wnioskodawca nie legitymuje się wymaganym w ustawie 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym, a tym samym nie spełnia warunków do przyznania prawa do dochodzonej emerytury. Wobec powyższego, na podstawie art.477¹⁴ §1 k.p.c. Sąd Okręgowy odwołanie oddalił.

Apelację od wyroku wniósł ubezpieczony, uznając go za niesłuszny. Apelujący podkreślił, że przez 2 lata w czasie wakacji szkolnych, tj. corocznie ponad 2 miesiące mieszkał u swojej stryjenki H. S. i pracował po kilkanaście godzin dziennie w jej gospodarstwie rolnym. Stryjenka prowadziła gospodarstwo sama (stryj zmarł w 1966 roku) i jego praca stanowiła niezbędną siłę roboczą, zwłaszcza w okresie żniw. W związku z powyższym apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie jego odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja ubezpieczonego jest bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu. Sąd pierwszej instancji przeprowadził właściwe postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, a to sprawa, że nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego ponownego przytoczenia.

Zgodnie z treścią art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t.: Dz.U. z 2015r., poz.748) ubezpieczeni urodzeni, jak wnioskodawca, po dniu 31 grudnia 1948 r., uzyskują prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 u.e.r.f.u.s., jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym oraz mają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy, o którym stanowi art. 27 ustawy, tj. 25 lat dla mężczyzn. Niezbędnym warunkiem jest również nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa (niesporne).

Organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury w niższym wieku z powodu nieudowodnienia wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego w wymiarze co najmniej 25 lat. Wg niespornych wyliczeń ZUS ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999r. udowodnił 24 lata, 9 miesięcy i 23 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Innych okresów podlegania ubezpieczeniom społecznym odwołujący się nie wskazywał. W rezultacie spór w sprawie został ograniczony do oceny wskazanego przez wnioskodawcę, jako okresu składkowego uzupełniającego staż pracy, okresu pracy w gospodarstwie rolnym ciotki w trakcie wakacji szkolnych w latach 1971-1972. Apelacja wnioskodawcy nakierowana jest na zarzut poczynienia przez Sąd Okręgowy błędnych ustaleń faktycznych, będących podstawą wadliwego rozstrzygnięcia, że sporny okres pomocy wakacyjnej w gospodarstwie rolnym ciotki nie może być uznany za okres składkowy uzupełniający staż pracy, wskazany w art.10 ust.1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W myśl powołanego przepisu, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe przypadające przed dniem 1 stycznia 1983r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie można zarzucić Sądowi Okręgowemu błędów w poczynionych ustaleniach faktycznych odnośnie spornego okresu pomocy wakacyjnej udzielanej przez wnioskodawcę w gospodarstwie rolnym ciotki. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zgromadzone dowody, nie przekraczając granic swobodnej oceny, zakreślonych treścią art.233§1 k.p.c. Dla skuteczności zarzutu obraży przepisu art. 233 § 1 k.p.c. (który pośrednio wynika z treści zarzutów apelacji) konieczne jest wykazanie rażącego naruszenia dyrektyw oceny dowodów wskazanych w przywołanym przepisie, czyli wykazania, że ocena sądu jest rażąco sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego i dlatego (patrz bliżej także - SN wyrok z 10 czerwca 1999 r. II UKN 685/98,legalis). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby

w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Wyłącznie w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Sąd Okręgowy w oparciu o zeznania dwóch świadków zgłoszonych przez odwołującego się, jak też przesłuchanie samej strony ustalił, że wnioskodawca w okresie wakacji szkolnych spędzanych u rodziny w latach 1971-1972 pomagał w gospodarstwie rolnym ciotki. Nie był jednak domownikiem, który pozostawał z ciotką we wspólnym gospodarstwie domowym, nie zamieszkiwał tam z zamiarem stałego pobytu, nie pracował stale tylko wykonywał pewne polecane mu czynności mające charakter pomocy rodzinnej. Tych ustaleń apelujący nie kwestionuje. Wskazuje natomiast, że wykonywał pracę na rzecz stryjenki nawet po kilkanaście godzin dziennie. Przy czym Sąd Okręgowy nie neguje, że w poszczególnych dniach prac polowych prace na rzecz stryjenki mogły trwać nawet ponad cztery godziny dziennie. Jak wynika przy tym z twierdzeń samego wnioskodawcy, w spornym okresie zamieszkiwał wraz z rodzicami w T., około 10 km od gospodarstwa ciotki. Do ciotki jeździł w tygodniu, natomiast na niedziele wracał do domu. Jak wynika z zeznań świadka K. G., wnioskodawca pomagał ciotce H. S. w wakacje w pracach polowych w czasie żniw, które trwały około 2 tygodni i przy karmieniu zwierząt. Pomagali jej też sąsiedzi, w tym mąż świadka i ojciec wnioskodawcy. Ustalone okoliczności sprawy, wynikające z niekwestionowanych zeznań świadków i przesłuchania strony, nie pozwalają zanegować, jako dowolnych, przyjętych przez Sąd Okręgowy kluczowych w sprawie okoliczności, że ten rodzaj doraźnej pomocy ciotce, udzielanej przez wnioskodawcę obok innych osób dorosłych również pomagających w tym gospodarstwie, miał postać tylko wykonywania pewnych poleconych mu czynności i doraźnej pomocy rodzinnej bez elementu stałości, bez pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym (bezsprawnie nie był członkiem rolniczej wspólnoty rodzinnej), przy jednoczesnym zamieszkiwaniu na stałe z rodzicami i przyjeżdżaniu do ciotki w tygodniu celem udzielenia jej pomocy wraz z ojcem i innymi osobami – sąsiadami. Poza sporem jest też, że dla wnioskodawcy praca w gospodarstwie rolnym ciotki nie stanowiła źródła dochodu, pozostawał na utrzymaniu rodziców, z którymi zamieszkiwał i prowadził wspólne gospodarstwo domowe. Przeciwnie – zarówno świadkowie, jak i strona podkreślali, że różne osoby pomagały H. S., ponieważ znalazła się w ciężkiej sytuacji życiowej - po śmierci męża została sama z pięciorgiem dzieci. Tak ustalony stan faktyczny został oparty na prawidłowo i wszechstronnie ocenionym materiale dowodowym. Należy podkreślić, że ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami i stronami. Apelujący nie wskazał, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im taką moc przyznając (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925), a także nie wskazał, dlaczego w świetle doświadczenia życiowego wnioski, jakie wywiódł sąd dokonując tej oceny, są niewłaściwe. Ponadto Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej subsumcji poczynionych ustaleń faktycznych pod normę prawa materialnego, uznając, że charakter wakacyjnej doraźnej pomocy w gospodarstwie rolnym ciotki „przy okazji wakacji spędzanych u rodziny” nie spełnia przesłanek uzupełniającego okresu składkowego z cyt.art.10 ust.1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W świetle jednolitego orzecznictwa, co podkreślił w uzasadnieniu Sąd Okręgowy, nie budzi wątpliwości, że do okresów składkowych można zaliczyć tylko te okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r., w których praca była wykonywana w ilości odpowiadającej co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy. Orzecznictwo podkreśla też, że praca ta ma mieć charakter ciągły, co oznacza nastawienie ubezpieczonego na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym (gotowość do jej świadczenia, dyspozycyjność) i odpowiadającą temu nastawieniu niezmienną możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika, a negatywną przesłanką staje się doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, czy wykonywanie w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 marca 2010 r., II UK 305/10; z dnia 4 października 2006 r., II UK 42/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 292 oraz z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNP 2001 Nr 21, poz. 650). Słusznie uznał też Sąd pierwszej instancji, że czas pracy w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie nie

jest jedynym kryterium pozwalającym zaliczyć okres pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia do stażu pracy.

Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 6 marca 2014r., III AUa 613/13, LEX nr 1451675, że „za przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym wymienione w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o e.r.f.u.s. uważa się okresy wykonywania pracy na takich warunkach, jakie po tym dniu dawały podstawę do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników.” Pogląd ten jest zbieżny ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 3 lipca 2001 r. (II UKN 466/00, OSNP 2003/7/186). W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że przepis art. 5 ustawy z 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) pozwalał na uwzględnienie okresów ubezpieczenia społecznego rolników, obejmującego również domowników, a także okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego i pracy w nim domowników rolnika, przypadających w czasie, kiedy nie funkcjonowało ubezpieczenie społeczne rolników. Przepis nie zawiera definicji prowadzenia gospodarstwa rolnego (na przykład w zakresie jego obszaru) ani definicji pracy w gospodarstwie rolnym. Jednakowe traktowanie okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników z okresami, kiedy ubezpieczenie to nie funkcjonowało, oznacza, że przepis dotyczy prowadzenia gospodarstwa rolnego i pracy w nim na takich zasadach, na jakich zostało ono objęte ubezpieczeniem społecznym rolników. W przepisach regulujących ubezpieczenie społeczne rolników należy szukać definicji gospodarstwa rolnego, osoby prowadzącej gospodarstwo rolne i osoby wykonującej pracę w gospodarstwie rolnym. Za wymienione w art. 5 pkt 2 przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym, uważa się okresy wykonywania pracy na takich warunkach, jakie po dniu 1 stycznia 1983 r. dawałyby podstawę do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 października 2006 r. (I UK 73/06, O.: L.) wskazał, że "praca w gospodarstwie rolnym przed 1 stycznia 1983 r. dotyczy przede wszystkim domowników rolnika, którzy przed wskazaną wyżej datą nie byli objęci ubezpieczeniem. Dla dokonania prawidłowej wykładni art. 10 ust. 1 pkt 3 powołanej ustawy zasadnicze znaczenie ma okoliczność, iż obowiązek opłacania składki za domowników rolnika, pracujących w prowadzonym przez niego gospodarstwie, wprowadzony został dopiero ustawą z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin. Celem ustawodawcy było stworzenie możliwości zaliczania do stażu ubezpieczeniowego uzupełniająco okresów pracy (w gospodarstwie rolnym) domowników przed 1 stycznia 1983r. W przeciwnym razie kategoria tych osób pozbawiona byłaby prawa do świadczenia (z tytułu powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych) za pracę w gospodarstwie rolnym przed 1 stycznia 1983 r., natomiast po tej dacie prawo to by im przysługiwało. Zaliczenie tego okresu pracy, jako okresu składkowego, mimo braku opłacenia składek ubezpieczenia rolniczego pozwoliło tę kategorię ubezpieczonych traktować jednakowo przed, jak i po wejściu w życie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (1 stycznia 1983r.).” Identyczne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 24 sierpnia 2012r., III AUa 59/12, L.. Sąd Apelacyjny podziela powyższe stanowiska. W rezultacie tych rozważań należy uznać, że art.10 ust.1 pkt 3 ustawy o e.r.f.u.s. obejmuje co do zasady okresy pracy w gospodarstwie rolnym przypadające przed 1 stycznia 1983r. w wymiarze powyżej 4 godzin dziennie takiego ubezpieczonego, który spełniał cechy domownika rolnika w rozumieniu ustawy z 14 grudnia 1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (j.t.: Dz.U. z 1989r., Nr 24, poz.133 ze zm.) bądź w myśl obecnie obowiązującego art.6 pkt 2 ustawy o u.s.r. W świetle niewadliwych ustaleń Sądu pierwszej instancji, wnioskodawca tych warunków nie spełnia. Zgodnie z treścią art. 2 pkt 2, za domowników uważani byli członkowie rodziny rolnika i inne osoby pracujące w gospodarstwie rolnym, jeżeli pozostawały we wspólnym gospodarstwie domowym z rolnikiem, ukończyły 16 lat, nie podlegały obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów, a ponadto praca w gospodarstwie rolnym stanowiła ich główne źródło utrzymania. Natomiast w myśl art.6 pkt 2 ustawy o u.s.r. , domownikiem jest osoba bliska rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. Sąd Okręgowy niewadliwie ustalił, że wnioskodawca nie był członkiem wspólnoty rodzinnej rolniczej, zasadniczo nie prowadził z ciotką wspólnego gospodarstwa domowego, ponieważ zamieszkiwał w tym czasie na stałe razem z rodzicami w innej miejscowości, tam było jego centrum życiowe, do ciotki dojeżdżał w tygodniu w okresie wakacyjnym rowerem i wykonywał pewne polecane mu czynności w gospodarstwie rolnym, a praca w tym gospodarstwie poza

sporem nie stanowiła dla niego głównego źródła utrzymania, ponieważ była to forma doraźnej pomocy rodzinnej udzielanej przez wnioskodawcę i inne osoby rolnicze znajdujące się w ciężkiej sytuacji życiowej.

Mając na uwadze powyższe rozważania, nie ma podstaw prawnych ani faktycznych do uwzględnienia spornego okresu pomocy wakacyjnej w gospodarstwie rolnym ciotki do okresów składkowych, jako uzupełniającego brakujący staż pracowniczy. W rezultacie wnioskodawca nie legitymuje się wymaganym ustawą 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym. Z tych względów nie mógł nabyć prawa do emerytury na podstawie art.184 ust.1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z art.32 tej ustawy. Dlatego zaskarżony wyrok Sądu I instancji, a także poprzedzająca go decyzja organu rentowego odpowiadają prawu, a apelacja wnioskodawcy, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, podlegała oddaleniu na podstawie art.385 k.p.c.